

Sygn. akt IV U 340/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2018 roku

Sąd Rejonowy w Świdnicy IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie :

Przewodniczący: SSR Maja Snopczyńska

Protokolant : Małgorzata Nazarko

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 grudnia 2018 roku w Ś.

odwołania **W. Z.**

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W.

w sprawie (...) z dnia 28.07.2016 roku

o jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy

w sprawie (...)

o zasiłek chorobowy

I. zmienia zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. (...) z dnia 28.07.2016 roku w ten sposób, iż przyznaje powodowi W. Z. (W. Z.) prawo do jednorazowego odszkodowania i jego wypłaty z tytułu wypadku przy pracy z dnia 13.06.2016 roku i zasądza z tego tytułu od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W. kwotę 4.270,00 zł (cztery tysiące dwieście siedemdziesiąt złotych), co odpowiada 5 % trwałemu uszczerbkowi na zdrowiu;

II. zmienia zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. w sprawie (...) z dnia 08.08.2016 roku w ten sposób, iż przyznaje powodowi W. Z. (W. Z.) prawo do zasiłku chorobowego z funduszu chorobowego oraz funduszu wypadkowego za okres wskazany w decyzji;

III. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. na rzecz adwokata M. W. kwotę 360,00 zł tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

UZASADNIENIE

Powód W. Z. wniósł odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. z dnia 28 lipca 2016 roku, dotyczącej prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy oraz z dnia 8 sierpnia 2016 roku dotyczącej odmowy prawa do zasiłku chorobowego z funduszu chorobowego i funduszu wypadkowego za okres od 16 czerwca do 3 sierpnia 2016 roku, domagając się ustalenia prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy i do zasiłku chorobowego. W uzasadnieniu powód zarzucił, że do zdarzenia doszło w czasie delegacji służbowej co jest traktowane na równi z wypadkiem przy pracy.

W odpowiedzi na odwołania Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. wniósł o oddalenie odwołań od decyzji i zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów procesu. Uzasadniając swoje stanowisko strona pozwana wskazała podstawę prawną decyzji podnosząc, iż zdarzenie z 13 czerwca 2016 roku nie spełnia wymogów definicji wypadku zrównanego z wypadkiem przy pracy, gdyż doszło do niego po zakończeniu pracy w miejscu zakwaterowania.

W toku postępowania Sąd ustalił

następujący stan faktyczny:

Powód W. Z. był zatrudniony na podstawie umowy zlecenia w (...) Sp. z o.o. w M. na stanowisku monter. W ramach umowy powód wykonywał obowiązki na delegacji w (...). (...) Sp. z o.o. wynajmuje dla swoich pracowników prywatne kwatery w miejscowości B.. W nocy z dnia 12 na 13 czerwca 2016 roku powód spał w sypialni na II piętrze i około godziny 4 rano obudził się, poszedł do toalety, a następnie do kuchni napić się wody. Kuchnia znajdowała się na I piętrze. Kiedy schodził ze schodów nagle stopa ześlizgnęła się ze stopnia i upadł. Na skutek upadku doszło do złamania lewej ręki.

Zdarzenie zostało przez (...) Sp. z o.o. uznane za wypadek zrównany z wypadkiem przy pracy.

Decyzją z dnia 28 lipca 2016 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. odmówił powodowi prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy z dnia 13 czerwca 2016 roku, z uwagi na brak związku wypadku z czynnościami wykonywanymi w ramach umowy zlecenia.

Decyzją z dnia 8 sierpnia 2016 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. odmówił powodowi prawa do zasiłku chorobowego z funduszu chorobowego i funduszu wypadkowego za okres od 16 czerwca 2016 roku do 3 sierpnia 2016 roku, z uwagi na brak związku wypadku z czynnościami wykonywanymi w ramach umowy zlecenia oraz podleganie ubezpieczeniom społecznym bez dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego.

Dowody: akta ZUS – w załączeniu,

Na skutek wypadku w dniu 16 czerwca 2016 roku powód doznał złamania wyrostka łokciowego lewego. Obecnie stwierdza się nieco większy deficyt wyprostu w lewym stawie łokciowym. Długotrwały uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 5%.

Dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu (...) k. 159-160

opinia uzupełniająca k. 176

W tak ustalonym stanie faktycznym

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 11 ust. 1 Ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz.U. z 2017 roku, poz. 1773) ubezpieczonemu, który wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, przysługuje jednorazowe odszkodowanie. Za stały uszczerbek na zdrowiu uważa się takie naruszenie sprawności organizmu, które powoduje upośledzenie czynności organizmu nierokujące poprawy – ust. 2; za długotrwały uszczerbek na zdrowiu uważa się takie naruszenie sprawności organizmu, które powoduje upośledzenie czynności organizmu na okres przekraczający 6 miesięcy, mogące ulec poprawie – tak ust. 3; oceny stopnia uszczerbku na zdrowiu oraz jego związku z wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową dokonuje się po zakończeniu leczenia i rehabilitacji – ust. 4 cytowanego przepisu. Zgodnie zaś z art. 6 ust. 1 pkt 1 ubezpieczonemu, którego niezdolność do pracy spowodowana została wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową przysługuje zasiłek chorobowy. Art. 9. ust. 1 powyższej ustawy stanowi zaś, że zasiłek chorobowy i świadczenie rehabilitacyjne z ubezpieczenia wypadkowego przysługują w wysokości 100% podstawy wymiaru.

Na podstawie art. 3 ust. 3 pkt 6 przepisy dotyczące wypadku przy pracy stosuje się do osób ubezpieczonych wykonujących pracę na podstawie umowy zlecenia.

W rozpoznawanej sprawie spornym było, czy zdarzenie mające miejsce w dniu 13 czerwca 2016 roku stanowiło wypadek przy pracy według definicji wskazanej w art. 3 cytowanej Ustawy.

Zgodnie z treścią art. 3 ust. 1 powołanej ustawy za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą:

- 1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych;
- 2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia;
- 3) w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Na równi z wypadkiem przy pracy, w zakresie uprawnień do świadczeń określonych w ustawie, traktuje się wypadek, któremu pracownik uległ:

- 1) w czasie podróży służbowej w okolicznościach innych niż określone w ust. 1, chyba że wypadek spowodowany został postępowaniem pracownika, które nie pozostaje w związku z wykonywaniem powierzonych mu zadań;
- 2) podczas szkolenia w zakresie powszechnej samoobrony;
- 3) przy wykonywaniu zadań zleconych przez działające u pracodawcy organizacje związkowe (art. 3 ust. 2) powyżej cytowanej ustawy.

Z treści powołanej regulacji wynika, że elementami koniecznymi uznania zdarzenia za wypadek przy pracy są nagłość zdarzenia, wywołanie zdarzenia przyczyną zewnętrzną, skutek powodujący uraz lub śmierć oraz pozostawanie w związku z wykonywaną pracą. Nagłość charakteryzuje się czymś nieprzewidywalnym, nieoczekiwanym oraz raptownym. Powyższa cecha musi dotyczyć samego zdarzenia, a nie skutku pod postacią urazu lub śmierci. Ponadto zdarzenie spełniające kryterium „nagłości” musi zostać wywołane przyczyną zewnętrzną, co oznacza, że nie może pochodzić z organizmu ubezpieczonego dotkniętego zdarzeniem. Przyczyna ta winna być jednocześnie źródłem urazu lub śmierci ubezpieczonego.

Jako zewnętrzną przyczynę sprawczą wypadku przy pracy należy rozumieć każdy czynnik pochodzący spoza organizmu poszkodowanego zdolny – w istniejących warunkach – do wywołania szkodliwych skutków. Wymaganie, aby uraz został spowodowany czynnikiem zewnętrznym wskazuje na konieczność związku przyczynowego między urazem i czynnikiem pochodzącym spoza organizmu poszkodowanego, przy czym czynnik ten ma zadziałać w ramach nagłego zdarzenia wywołanego przyczyną zewnętrzną. Ten element należy rozumieć w ten sposób, że wypadek przy pracy musi być wywołany taką przyczyną, zaś uraz spowodowany wypadkiem jest skutkiem działania czynnika zewnętrznego, pochodzącego spoza organizmu poszkodowanego. Niewątpliwie zdarzenie, któremu uległ powód było nagłym i spowodowanym przyczyną zewnętrzną i skutkowało urazem u powoda.

Strona pozwana podnosiła, że zdarzenie nie miało związku z wykonywaną pracą.

Podkreślić przy tym należy, że nagłe zdarzenie powodujące uraz lub śmierć zgodnie z art. 3 ust. 2 na równi z wypadkiem przy pracy, traktuje się wypadek, któremu pracownik uległ w czasie podróży służbowej w okolicznościach innych niż określone w ust. 1, chyba że wypadek spowodowany został postępowaniem pracownika, które nie pozostaje w związku z wykonywaniem powierzonych mu zadań. Tym samym z treści przepisu wynika, każde zdarzenie, które spełnia pozostałe przesłanki wypadku przy pracy jest traktowane tak jak wypadek przy pracy, jeżeli nastąpiło w czasie podróży służbowej. Nie można zgodzić się ze stanowiskiem ZUS, że zdarzenie nie może być uznane za zrównane z wypadkiem przy pracy z uwagi na brak związku wypadku z czynnościami wykonywanymi w ramach umowy zlecenia. Jeżeli bowiem zdarzenie miało miejsce podczas lub w związku z wykonywaniem zwykłych czynności pracowniczych

(czy w ramach umowy zlecenia) to było by wypadkiem przy pracy opisanym w ustępie 1 artykułu 3 ustawy, a nie wypadkiem zrównanym z wypadkiem przy pracy (ustęp 2).

Zgodzić się należy ze stanowiskiem powoda, który powołał się na wyroki Sądu Najwyższego z 8 X 1999r i 13 V 1997r. W wyroku z dnia 8 X 1999 r. (II UKN 545/98, cyt. za LEX nr 40207) Sąd Najwyższy wskazał, że "Wypadek pracownika w czasie podróży służbowej biorącego udział w jej części rekreacyjnej podlega ochronie prawnej z art. 6 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.), chyba że zachowanie pracownika jest naganne w sposób uzasadniający uznanie, że doszło do zerwania związku z podróżą służbową." Natomiast w wyroku z dnia 13 V 1997 r. (II UKN 98/97 cyt. za LEX nr 31277) Sąd Najwyższy wskazał, że "Na pracodawcy spoczywa ciężar udowodnienia, że marynarz, który poniósł śmierć w nieznanych okolicznościach, na terenie portu po godzinach służby, swoim nagannym zachowaniem zerwał związek z podróżą morską (służbową)". W uzasadnieniu Sąd podkreślił, że "Zgodnie z utrwalonym od wielu lat orzecnictwem Sądu Najwyższego, ochrona z tytułu podróży służbowej rozciągnięta jest także na sferę spraw prywatnych pracownika. Pracownik w okresie podróży służbowej zachowuje między innymi prawo do korzystania z odpoczynku, spacerów, spożywania posiłków poza miejscem wykonywania obowiązków służbowych.(...) Zdarzenia nagle, wywołane przyczyną zewnętrzną w czasie podróży służbowej są zrównane z wypadkami przy pracy, jeżeli ich charakter nie pozostaje w ewidentnej sprzeczności z celem tej podróży. Od odpowiedzialności za te wypadki pracodawca może więc uwolnić się wtedy, gdy udowodni, że pracownik spowodował, czy spowodował zdarzenie, które nie pozostawało w żadnym związku z celem podróży służbowej."

Podkreślić należy, że stanowisko to nie straciło na aktualności, pomimo, że dotyczy nie obowiązującej już ustawy.

W tym miejscu przywołać należy także stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uzasadnieniu do wyroku z 18 listopada 2011 roku (sygn. I UK 140/11) "Przypomnijmy, iż art. 3 ust. 2 pkt 1 ustawy wypadkowej na równi z wypadkiem przy pracy traktuje wypadek, jakiemu pracownik uległ w czasie podróży służbowej w okolicznościach innych niż oznaczone w art. 3 ust. 1, chyba że wypadek spowodowany został postępowaniem pracownika, które nie pozostaje w związku z wykonywaniem pracy. Powołany przepis nie ustala szczególnej, samodzielnej ochrony pracownika wykonującego pracę w czasie podróży służbowej w rozumieniu prawa pracy, bowiem pracownik podlega wówczas ochronie na zasadach określonych w przepisie art. 3 ust. 1 pkt 1-3 ustawy wypadkowej. Istota ochrony pracownika na podstawie przepisu art. 3 ust. 2 pkt 1 ustawy wypadkowej sprowadza się natomiast do rozciągnięcia szczególnej ochrony ubezpieczeniowej w podróży służbowej na okoliczności należące do sfery prywatnych spraw pracownika. W praktyce oznacza to, że w ramach podróży służbowej pracownik jest objęty ochroną ubezpieczeniową nie tylko podczas wykonywania czynności zleconych mu do załatwienia w czasie podróży oraz w czasie drogi do miejsca docelowego i z powrotem do stałego miejsca zamieszkania, lecz przez cały czas pobytu w takiej podróży. W związku z powyższym różnica między wypadkiem przy pracy i wypadkiem podczas podróży służbowej dotyczy okoliczności wypadku, a w szczególności tego, iż wypadek przy pracy powinien pozostawać w związku z pracą, natomiast wypadek podczas podróży służbowej musi się wiązać z wykonywaniem zadań powierzonych na czas podróży służbowej. Przy kwalifikowaniu danego zachowania jako pozostającego w związku z podróżą służbową należy badać, czy w łączności z nią pozostawał cel zachowania pracownika, czy też miało ono wyłącznie prywatny charakter. Przy czym zachowaniami niepozostającymi w związku z wykonywaniem powierzonego zadania i sprzecznymi z celem podróży służbowej są te zachowania ze sfery prywatnych spraw pracownika, które nie były konieczne z punktu widzenia celu i warunków odbywania podróży służbowej, np. gdy pracownik udaje się do restauracji na kolację z przygodnie poznanymi osobami. Jako postępowanie niepozostające w związku z wykonywaniem powierzonych zadań należy rozumieć także podjęcie czynności sprzecznej z samym celem wykonania danego zadania."

Wskazać należy, że wypadek, któremu uległ powód zdarzył się w miejscu zakwaterowania zapewnionego przez pracodawcę, w czasie odpoczynku nocnego przed wykonywaniem kolejnych czynności. Powód nie podjął żadnych czynności, które nie pozostawałyby w związku z wykonywaniem powierzonych mu czynności. Powód miał obowiązek po wykonanej pracy udać się na kwaterę, tam przenocować, aby następnego dnia znowu rozpocząć powierzone

zadania. Zejście do kuchni w nocy celem zaspokojenia pragnienia (powód poszedł do kuchni po wodę) nie jest czynnością która przerywa związek w wykonywaniem w czasie podróży służbowej zadaniem.

Tym samym uznać należało, że zdarzenie, któremu powód uległ w dniu 13 czerwca 2016 roku jest wypadkiem traktowanym na równi z wypadkiem przy pracy i powodowi przysługuje prawo do świadczeń wskazanych w ustawie - jednorazowego odszkodowania i zasiłku chorobowego z funduszu wypadkowego.

Wysokości stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu ustala się według załącznika do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania.

Stwierdzenie okoliczności istotnych dla rozpoznania sprawy w zakresie ustalenia uszczerbku na zdrowiu wymagało wiadomości specjalnych, jakimi Sąd nie dysponował i musiało znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłego sądowego. Dokonując ustaleń stanu faktycznego Sąd oparł się na opinii biegłego sądowych z dziedziny (...). Jak wynika z opinii - wypadek przy pracy skutkuje u powoda trwałym uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 5%.

W niniejszej sprawie opinię sporządził biegły D. R. (chirurg) ustalając 0% uszczerbku. Powód nie zgadzając się z opinią wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ortopedy-traumatologa podnosząc, że specjalista ten odpowiada schorzeniom ubezpieczonego. Opinię sporządził więc biegły ortopeda R. B. ustalając 3% uszczerbku na zdrowiu. Na wniosek ZUS dopuszczono dowód z opinii kolejnego ortopedy, S. G., który stwierdził 5% uszczerbek na zdrowiu. Biegli wydają opinie, zaś Sąd dokonuje oceny tych opinii i opiera się na jednej z nich, lub żąda dodatkowych wyjaśnień. Wyjaśnienia biegłego S. G. nie budziły wątpliwości Sądu. Zgodnie z art. 233 kpc sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Wskazać należy, że biegły S. G. w sposób szczegółowy i wyczerpujący odpowiedział na pytania i zastrzeżenia stron.

Mając na uwadze treść obu opinii biegłych ortopedów i opinii uzupełniających oddalono wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z dalszych opinii.

Mając powyższe na uwadze oraz uwzględniając wysokość kwot jednorazowych odszkodowań z tytułu wypadków przy pracy lub choroby zawodowej, o których mowa w art. 12 i art. 14 ust. 1-4 Ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym w okresie od dnia 1 kwietnia 2018 roku do dnia 31 marca 2019 roku, tj. 854 zł za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, na podstawie art. 477¹⁴§2 kpc orzeczono o zmianie zaskarżonej decyzji z dnia 28 VII 2016 roku, jak w punkcie I wyroku.

Natomiast w punkcie II wyroku na podstawie art. 477¹⁴§2 kpc orzeczono o zmianie zaskarżonej decyzji z dnia 8 VIII 2016 roku, uznając, że powodowi przysługuje prawo do zasiłku chorobowego.

Orzeczenie o kosztach Sąd oparł na przepisie art. 98 kpc, według którego strona przegrywająca sprawę zobowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Na koszty te składał się koszt wynagrodzenia zastępstwa procesowego w kwocie 360 zł (§9 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie - Dz.U. z dnia 2015 r., poz. 1800 z późn. zm.).